

Kot Bob i ja

Jak kocur i człowiek znaleźli szczęście na ulicy

Tytuł oryginału angielskiego

A Street Cat Named Bob.

How One Man and His Cat Found Hope on the Streets

Copyright © James Bowen and Garry Jenkins, 2012

© Copyright for the Polish edition

by Wydawnictwo „Nasza Księgarnia”, Warszawa 2014

© Copyright for the Polish translation by Andrzej Wajs,

Warszawa 2014

Cover photograph © Clint Images

JAMES BOWEN

Kot Bob i ja

Jak kocur i człowiek znaleźli szczęście na ulicy

Przełożył
Andrzej Wajs



Wydawnictwo
Nasza Księgarnia

James Bowen, londyński muzyk uliczny, w 2007 roku znalazł kota, którego nazwał Bob. Od tamtej pory James i Bob są nierozłączni.

Dla Bryn Fox... i każdego, kto kiedyś stracił przyjaciela



(...)

Zazwyczaj nikt nie zadawał sobie trudu, by mnie zagadnąć lub zaszczycić spojrzeniem. Ja byłem chodnikowym grajkiem, a to był Londyn. Nie istniałem. Od takich jak ja ludzie trzymali się z daleka. Ale kiedy tego popołudnia szedłem przez Neal Street, prawie każdy mijany przechodzień na mnie zerkał. A ściślej mówiąc – na Boba.

Ten i ów miał na twarzy wyraz zaciekawienia, lekkiego zakłopotania, co nie mogło szczególnie dziwić. Coś tutaj nie grało: wysoki długowłosy gość idący z wielkim rudym kocurem na ramieniu. Podobnych rzeczy nie widuje się co dzień – nawet na ulicach Londynu.

Przechodnie na ogół reagowali bardzo ciepło. Na widok Boba uśmiechali się szeroko. Nie minęło kilka minut, kiedy ludzie zaczęli nas zatrzymywać.

– Ach, co za widok! – rozczuliła się jakaś elegancko ubrana pani w średnim wieku, obładowana torbami pękającymi od zakupów. – Prześliczny. Mogę go pogłaskać?

– Jasne – odpowiedziałem przekonany, że to jednorazowy incydent.

Postawiła torby na chodniku i zbliżyła twarz do pyszczka Boba.

– Ale z ciebie przystojniaczek, co? – zapytała. – To chłopczyk, prawda?

– Zgadza się.

– Czy to nie cudowne, że tak sobie siedzi na pańskim ramieniu? Nieczęsto ogląda się taki widok. Musi panu bardzo ufać.

Gdy tylko zdążyłem ją pożegnać, podeszły dwie dziewczyny. Widziały tę scenę czułości, więc domyśliłem się, że chodzi o to samo. Okazało się, że są Szwedkami i że przyjechały na wakacje.

– Jak się nazywa? Możemy mu zrobić zdjęcie? – zapytały. Ledwo przytaknąłem, już zawzięcie pstrykały aparatami.

– Ma na imię Bob – oznajmiłem.

– Ach, Bob. Jak fajnie.

Pogadaliśmy minutę albo dwie. Jedna z nich sama miała kota i wyjęła z plecaka zdjęcie, żeby mi je pokazać. Musiałem w końcu grzecznie przeprosić, bo inaczej zachwycalyby się Bobem jeszcze przez parę godzin.

Ruszyliśmy w dół Neal Street, w kierunku Long Acre. Ale niemrawo nam to szło. Admiratorzy zmieniali się jak w sztafecie, podając sobie kolejno pałeczkę uwielbienia. I tak na okrągło. Nie byliśmy w stanie przejść swobodnie nawet kilkunastu kroków. Jeden chciał pogłaskać, drugi pogawędzić. Zatrzymywano nas i nagabywano.

Urok nowości szybko mi się przejadł. „W ten sposób donikąd nie dojdziemy” – pomyślałem zrezygnowany. Zazwyczaj droga od przystanku do mojej miejscówki w Covent Garden zajmowała niewiele ponad

dziesięć minut. Dzisiaj zmarnowałem już dwadzieścia. A wszystko dlatego, że najwyraźniej każdy przechodzień chciał uciąć sobie pogawędkę z Bobem. Czy to nie śmieszne?

Kiedy dotarliśmy do Covent Garden, miałem godzinę w plecy.

„Dzięki, Bob. Kosztowałeś mnie pewnie parę funtów” – zażartowałem w myślach.

Ale tak naprawdę wcale nie było mi do śmiechu. Gdybym przez kota spóźniał się każdego dnia, musiałbym oduczyć go jazdy autobusem.

Wkrótce jednak miałem nieco inaczej spojrzeć na całą sprawę.





Wydawnictwo NASZA KSIĘGARNIA Sp. z o.o.
02-868 Warszawa, ul. Sarabandy 24c
tel. 22 643 93 89, 22 331 91 49,
faks 22 643 70 28
e-mail: wnk@wnk.com.pl

Dział Handlowy
tel. 22 331 91 55, tel./faks 22 643 64 42
Sprzedaż wysyłkowa: tel. 22 641 56 32
e-mail: sklep.wysylkowy@wnk.com.pl

www.wnk.com.pl

*Książkę wydrukowano na papierze
Creamy Hi Bulk 60 g/m² wol. 2,4.*

Redaktor prowadzący *Joanna Wajs*
Opieka redakcyjna *Magdalena Korobkiewicz*
Redakcja *Magdalena Adamska*
Korekta *Ewa Mościcka*
Opracowanie DTP, redakcja techniczna *Agnieszka Czubaszek*

ISBN 978-83-10-12544-6

PRINTED IN POLAND

Wydawnictwo „Nasza Księgarnia”, Warszawa 2014 r.
Wydanie pierwsze
Druk: Zakład Graficzny COLONEL, Kraków